KURJER WARSZAWSKI.

Piątek.
Dnia 4/16 Kwietnia. — Rok 1852.

№ 101.

Jutro, ŚŚ. Rudolfa B. W. i Aniceta P.

Zgromadzenie XX. *Karmelitów* na *Krakowskiem-Przedmieściu*, składa za pośrednictwem niniejszego pisma, publiczną podziękę, tak wszystkim Artystom, którzy na chwałę BOGA, wykonali w tym Kościele różne dzieła Religijne, jako też i P. Adamowi *Müncheimer*, który z taką gorliwością zajął się i zebraniem Artystów, i dyrekcją wykonywanych przez nich dzieł muzyki religijnej.

Oratorjum *Siedm Słów*, (*Mercadantego*) do którego w Wielkim Poście robiono przygotowania, wykonane zostało przez Amatorów w Kościele XX. *Kapucynów* w *Lublinie*, pod dyrekcją P. *Synka*. Wzniosłe to dzieło muzyczne, pierwszy raz słyszano w *Lublinie;* a Świątynia PAŃSKA przepełniona była pobożnemi. — W roku zeszłym, w tym samym Kościele, wykonane było Stabat Mater *Rossiniego*.

Podług wiadomości z *Petersburga*, JO. Xiążę Namiestnik Królestwa, w d. 7 b. m. przybył do tej stolicy.

Rozkazem Cesarskim, Sztabs-Rotmistrz *Protasow*, z pułku Huzarów Jenerała Feldmarszałka Hr: *Radeckiego*, przeznaczony został na Adjutanta przy Jenerale Xięciu *Gorczakowie*, Naczelniku Sztabu Głównego armji czynnej.

Zarząd XIIIgo Okręgu Kommunikacji.— Z powodu przedsięwziąść się mających reparacji dzieł wodnych na kanale *Augustowskim* w r. b., spław na tymże kanale w miesiącach letnich wstrzymanym będzie, a mianowicie: w przestrzeni od *Dębowa* do *Augustowa* (w Oddziale *Netty*), od d. 8/20 Czerwca do d. 8/20 Września; w przestrzeni od *Augustowa* do rzeki *Niemna* (w Oddziale *Jeziór* i *Hańczy*), od d. 20 Maja (1 Czerwca) do 18/30 Września r. b. — Naczelnik XIIIgo Okręgu, Jenerał-Major Xiążę *Teniszew*. Dyrektor Kancelarji, *Popławski*.

Z dnia 16/28 na 17/29 Stycz: r. b., niewiadomi sprawcy, z Kościoła w m. *Rojowcu* Gub: *Augustowskiej*, zabrali monstrancję srebrną częściowo wyzłacaną; puszkę z nakrywką pozłacaną i na tej z sukienką materjalną z wiatykiem; kielich miedziany zewnątrz i wewnątrz wyzłacany; takąż patynę; kielich srebrny wewnątrz wyzłacany; patynę do kielicha srebrną wyzłacaną; łyżeczkę srebrną wyzłacaną do rozdawania Komunji służącą; ornat niebieski bez rekwizytów; ornat w białe kwiaty szychem przerabiany; ornat z materji ciemno szafirowej z szlakiem na około krzyżową robotą obłożony; tuwalję białą szychem białym na brzegach obłożoną; obrusów białych sztuk kilka; chustek kolorowych prostych sztuk kilka; gotowiznę z skarbony cerkiewnej rs. 22 k. 50. Zarząd *Warszawskiego* Ober-Policmajstra, wezwał każdego, ktoby miał wiadomość o sprawcach tej kradzieży, lub dostrzegł przedmioty skradzione, iżby o tem najbliższej Władzy policyjnej donieść zechciał.

Nadesłany z zagranicy drogą dyplomatyczną Akt zejścia Starozakonnego Salomona *Rozenberg*, rodem z Królestwa *Polskiego*, który mając lat 38, na wyspie St. Thomas do Królestwa *Duńskiego* należącej, w d. 26 Lutego 1851 r. umarł, do Archiwum Głównego Królestwa do zachowania przesłany został.

Niezbyt dawno oddaliśmy pośmiertne wspomnienie ś. p. Marji-Rozalji *Znamirowskiej*, Siostrze z Zakonu WW. PP. *Wizytek;* a dziś znowu przychodzi nam donieść o stracie, jaką toż Zgromadzenie dotknięte zostało przez śmierć ś. p. Marji-Salomei *Zdzienniec kiej*, Siostry, która w 70 wieku życia swego, a 43 zakonnego, dokonała żywota. Zwłoki Jej złożone zostały onegdaj w grobach pod Kościołem PP. *Wizytek*, w którym, dnia tegoż odbyło się żałobne za Jej duszę Nabożeństwo.

Mikołaj *Wieczorkowski*, b. Podsędek, Emeryt, lat 80 liczący, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostała Żona i Syn z Wnukami, zapraszają Przyjaciół i Znajomych na wyprowadzenie zwłok, pojutrze o godzinie 4tej po południu, z Kościoła XX. *Franciszkanów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Jakób *Gostkowski*, b. Urzędnik w Wydziale Dóbr i Lasów Rządowych, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, w 35tym roku, wczoraj zakończył doczesne życie. Nieutulona w żalu pozostała Żona i osierocone Dzieci, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów zmarłego, na exportację i pogrzeb zwłok Jego, jutro o godz: 4tej po południu, z Kaplicy XX. *Reformatów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Kryspina *Majewska*, Panna, przeżywszy lat 21, wczoraj przeniosła się do wieczności. Pogrążona w żalu Matka wraz z Siostrą, zaprasza Krewnych i Przyjaciół, na exportację zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Bernardynów*, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mającą.

Exportacja zwłok ś. p. Berty z Jansonów *Seemann*, Żony Doktora, (o której zgonie donieśliśmy wczoraj), odbędzie się dziś o godzinie 4tej po południu, z domu N° 609 przy ul: Bielańskiej, na smętarz Ewangelicko-Reformowany; na którą, pozostały Mąż wraz z 6ciorgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Agnieszka z Kotkowskich *Modzelewska*, w wieku lat 56, w d. 27 Marca r. b. w m. *Łukowie*, rozstała się z tym światem, zostawiając w smutku pogrążoną familję i licznych Przyjaciół. Pokój jej duszy!

Jutro o godz: 6tej wieczorem, odbędzie się posiedzenie centralne Warsz: Tow: Dobroczynności.

Już donieśliśmy Czytelnikom, iż afisze zawiadamiające o rozkładach jazdy statku parowego pasażerskiego, kursującego między *Warszawą* a *Nieszawą*, na pro-

wincję Prenumeratorom gazet zostały rozesłane; dziś dodamy, iż afisze te przy wszystkich krajowych pismach perjodycznych, w odpowiedniej ilości Prenumeratorom dołączono, dla następujących 32ch stacji, Guberoji *Płockiej* i *Warszawskiej*: *Lipno, Wielgie, Płock, Mława, Ciechanów, Bodzanowo, Wyszogród, Nowydwór, Serock, Nasielsk, Pułtusk, Płońsk, Wyszków, Jabłonna, Radzymin, Mińsk, Starawieś, Góra, Piaseczno, Seroki, Błonie, Sochaczew, Zakroczym, Saniki, Gombin, Gostynin, Kutno, Krośniewice, Lubień, Kowal, Włocławek, Brześć, Izbica, Służewo, Radziejowo, Osięciny* i *Nieszawa*. Wszyscy więc Prenumeratorowie, gazety, na powyższych stacjach odbierający, w razie nieotrzymania rozkładu jazdy, u właściwego Pocztamtu, o takowy upomnieć się winni.

Marzec r. b. był pogodny, dosyć suchy, blizko o półtora stopnia zimniejszy jak zwykle, jednak cieplejszy o pół stopnia od Grudnia r. z. i od Stycznia r. b., lecz zimniejszy blizko o stopień od Lutego r. b.; wyjąwszy dwa dni ostatnie, które były ciepłe, cały miesiąc był zimny, wiatry północne często panujące, były przyczyną tak zimnego stanu powietrza. Średnia temperatura całego miesiąca wynosi 0,9 stop: R. niżej zera; największe ciepło dochodziło 13,9 stop. dnia 31 po południu; największe zimno 9,2 stop: d. 6 i 14 z rana. Najcieplejsze dni były 30, 31; najzimniejsze d. 2, 3, 4, 5, 6, 12, 13, i 14; zmiany temperatury i barometru, były znaczne i częste, a towarzyszyły im zwykle wiatry silne. Dni pogodnych było 5, na pół-pogodnych 13, pochmurnych 13; deszczów 3, śniegów 11, gradów 2, wichrów 1, wiatrów mocnych 10. Wiatr panujący północny i zachodni. Ilość wody spadłej z deszczu i śniegu, wynosi co do wysokości tylko 5 lin: par:, to jest trzy razy mniej niż zwykle. Dnia 25 o godz: 9 wieczór, pokazała się *zorza północna* w świetnych kolorach.

Z powodu zbliżającej się pory, dla przedsiębrania kuracji *wód mineralnych*, wspomnimy kilka słów o wodach *Szczawnickich*, o których jeden z Czytelników naszych, bliższą w tym względzie udzielił wiadomość. Wody te znajdujące się w *Galicji*, na posiedzeniu C. K. Towarzystwa Lekarskiego w *Wiedniu*, odbytem w ostatnich czasach d. 28 Lutego r. b., ze względu na ich skład chemiczny, oraz skutki jakich z użycia ich doświadczono, uznane zostały za równe zagranicznym: *Selcerskiej* i *Gleichenbergskiej*, i do najznakomitszych źródeł słonych w *Europie* policzone. Czerpanie tych wód a tem samem rozsyłanie ich, rozpoczęło się d. 24 Marca r. b. W razie potrzeby tychże, należy się adresować, jak następuje: »Do Zakładu wód mineralnych w *Szczawnicy* (w *Galicji*), przez pocztę w *Nowym Sączu*." Między innemi ulepszeniami na miejscu w tym roku, niezapomniano także o Restauracji, a to dla dogodności przybywających do *Szczawnicy* na kurację.

P. Tadeusz *Kralewski*, ogłosił pod tytułem: *l'Echo du coeur*, melodją dedykowaną W. Xiężnie *Stefanji Badeńskiej*. Słowa i muzyka są tegoż kompozytora.

Dowiadujemy się, iż P. St: *Szczepanowski*, znany gitarzysta, który przez czas niejaki porzucił *gitarę*, a wziął się do *wiolonczelli*, znowu wrócił do pierwotnego swego instrumentu, i dawał na nim w tych czasach koncert w *Poznaniu*, z kąd wybiera się do *Warszawy*, a następnie do *Moskwy*.

Zebrane przez troje dzieci rs. 6, w czasie Wielkiego Tygodnia przy bilardzie, złożono w Redakcji *Kurjera* na bilard dla obłąkanych w Szpitalu Śgo Jana Bożego. — Złożono w tejże Redakcji od M. M. kop. 30; od J. K. kop. 15; od M. G. kop. 15 i od T. Ch. kop. 15, na powyższy bilard.— Zaś od E. z P. D. w bolesną rocznicę zgonu ś. p. Jana *Płużańskiego*, rs. 1 dla Starców pod opieką Warsz: Tow: Dobroczynności zostających. — Zebrane rs. 5 za oglądanie dywanu, złożono w Redakcji *Kurjera* od A. S. z przeznaczeniem: rs. 2 kop. 50, dla Wdowy po rzemieślniku *Sełagi*, i rs. 2 kop. 50 dla Kaleki, który dotąd mieszkał w domu W. *Grymowskiego*, a teraz w domu przy ulicy Leszno Nro 655, na dole, gdzie magle.

Skład nót muzycznych Ig: *Klukowskiego*, zaopatrzony został w nowości następujące: *Voss*, *Pamiątka* poświęcona dwom pięknym oczom; melodja *Styryjska* na fortepjan, dz: 125. Tegoż, *La Gracieuse*, impromptu mélodique, dz: 126. *Heller*. *Serenada* na fortepjan. Tegoż, *Traumbilder*, 6 kompozycji, Nr 1 i 2, dz: 79. *Gungl*, *Kwiaty fantastyczne*, walce na fortepjan, dz: 98. Antoniego *Kątskiego*, *Les Reproches*, dz: 42, i wiele innych.

W obliczu najpiękniejszej *wiosny*, wśród okrywających się pączkami drzew i roślin, w całej okazałości swojej, zawitała do nas dnia wczorajszego *zima*, która odznaczyła się nie tylko dwu-stopniowym zimnem, ale i porządnym *śniegiem*, już nie pruszącym, ale sypiącym. Pokazuje się, że nie zbyt wiele czasu, do odbycia drogi z *Augustowskiego* do *Warszawy*, potrzebował ów *śnieżek*, tam bowiem ostatni, był około 13 Kwietnia, a u nas już 15go. Nie długo jednakże pozostawił po sobie ślady, *wiosna* przemogła, a *śnieg* roztajał. Nad wieczorem znowu silny objawił się przymrozek, i dziś rano trwa ciągle. *Barometr*, obniża się.

Józef *Gąsowicz*, Kaligraf, przeniósł swój zakład z domu po-*Paulińskiego* do domu przy ulicy *Jezuickiej* pod Nr 72, obok dawnej Kliniki; gdzie jak dotąd tak i nadal wykonywać będzie wszelkie napisy kaligraficzne jako to: na szyldach, latarniach, oraz na blachach z numerami domów, i t. p. przedmiotach, a to za cenę najumiarkowańszą.

Jeżeli kiedy, to dziś należy się spodziewać licznego zebrania w *Teatrze Wielkim*, a czego najlepszym dowodem jest pozamawianie od dnia wczorajszego loż i krzeseł, na dzisiejsze przedstawienie. Odgłos bowiem atletyczności PP. Edwarda *Rasimi* i Ameson *Jamesona*, oraz zręczności synów jego *Henryka* lat 6 i *Fryderyka* lat 8, niemniej małego *Liliputa* 5cio-letniego *Karolka*, rozszedł się szybko i powszechną wzbudził ciekawość. Ale bo też z liczby widzianych w *Warszawie* przedstawień tego rodzaju, tak co do gimnastyki, jako akkrobatyki, połączonych z nadzwyczajną elegancją i gracją, musimy tej nowej trupie z *Nowego-Yorku*, przyznać śmiało palmę pierwszeństwa. Atleci ci, bawią się owemi dziećmi jak w piłkę, to je unoszą, to rzucają

w powietrze, a te stworzenia niesłychanie zręczne, zawsze jak koty stają na nogi, i znowu w nowe idą zapasy. Pięcio-letni *Karolek*, tak jest krotofilny, że nie można się wstrzymać od śmiechu; twarz jego nacechowana dowcipem, a cała postawa i ruchy pełne komiczności. Z samego początku przedstawienia, jakaś obawa opanowywa widzów, ale w miarę nabierania ufności w ich zręczność, niknie wszelki postrach, a miejsce jego zajmuje ogólny podziw. Obrazy pomiędzy dwoma drabinami, pełne są gustu, a nadewszystko zręczności. *Liliputy* włażą na nie jak koty i rozwijają swą sztukę. Słowem, przedstawienia te godne są widzenia, i tego przyjęcia jakiego truppa *Nowo-Yorkska* onegdaj doznała.

Wczoraj w Teatrze Wielkim, po Operze *Łucja z Lamermooru*, przywołani zostali: Panna *Valessi* 5-kroć, Pan *Dobrski* 3-kroć, i Pan *Steller* 2-kroć.

Listy z *Londynu* z d. 10 b. m. donoszą, że z powodu Wielkiego Piątku, w handlu nie zaszło nic nowego.

W z. m. pożar zniszczył, tuż pod *Wilnem* istniejącą papiernię PP. *Pusłowskich*. Fabryka ta założona przed laty kilkunastu przez Wojciecha *Pusłowskiego* (nazwisko to pamiętne w dziejach *Wileńskiego* przemysłu), podniosła się w ręku jego dziedziców, i opatrzona w nowe machiny, zasilała drukarnie *Wileńskie*, i zaspakajała w znacznej części potrzeby krajowe. Byłaby prawdziwa szkoda, gdyby ten zakład nie odrodził się z popiołów.

Większa część dzienników zagranicznych z 11go lub 12go b. m., jak: *Belgijskie*, *Berlińskie*, *Francuzkie* niektóre, w dniu onegdajszym nie nadeszły, z powodu Świąt *Wielkiejnocy*.

ANGLJA. — Flotta morza *Śródziemnego* składa się teraz tylko z 3ch okrętów linjowych, 3ch parostatków i 2ch małych okrętów; dzienniki ubolewają na to zmniejszenie sił *Anglji* na tem morzu. — Jeżeli oppozycja gabinetu nie zmusi do wcześniejszego rozwiązania Izby, Hr: *Derby* myśli to zrobić w połowie Lipca. — Okręty z *Australji* przywiozły tu wiadomości, usuwające wszelką wątpliwość o bogactwie kopalni złota, odkrytych w okręgu *Wiktorja*; w ciągu trzech pierwszych miesięcy po odkryciu, wydobyto złota za 1,500,000 dukatów blisko; do 30,000 ludzi w tych kopalniach pracuje. — Admiralicja w dywizji morskiej *Portsmouth*, nakaże składkę dla wdów po zaginionych z okrętem *Birkenhead* marynarzach; mieszkańcy miasta *Portsmouth*, zamierzają podobnąż składkę pomiędzy sobą urządzić.

AUSTRJA. — Posłów cudzoziemskich w *Wiedniu* uwiadomiono, że śmierć Xięcia *Schwarzenberg* nie pociągnie za sobą wcale zmiany systematu w polityce. — Wszyscy członkowie kongresu celnego *niemieckiego*, wrócili tutaj, i myślą jeszcze narady odbywać. — Ministrowie w swych budżetach ważne zaprowadzają oszczędności i odbywają narady, szczególniej budżet wojny bardzo zmniejszą.

FRANCJA. *Paryż 10go Kwietnia*. — *Monitor* donosi, że dochody z podatków niestałych wzrastają bardzo, i widzi w tem dowód wzmagającej się pomyślności i ruchu handlu. — Po zatwierdzeniu prawa o przebiciu monety zdawkowej, wycofają z kursu $10\frac{1}{2}$ miljonów kilogramów starej monety miedzianej; wybiją zaś na to miejsce 5 miljonów kilogramów; pozostałe 5 miljonów pokryją koszta przebicia. — Kanclerz *Legji Honorowej*, rozkazał do odpowiedzialności pociągać osoby noszące order *legji*, a nie mające do tego prawa. — Z *Algierji* donoszą o niezwykłych w tej osadzie mrozach, które stały się powodem licznych chorób bydła. — Prefekci wydali okólnik, przypominający kary na ludzi, obchodzących się źle z zwierzętami domowemi. — Pensję Kanclerza *Legji honorowej* powiększono do 30,000 fr. — Obliczono, że w ciągu 4ch dni ostatnich, kupiono na właściwym targu szynek za 500,000 fr. — Rząd ma zamiar założyć osady karne wewnątrz *Guyany*, gdzie klimat jest daleko zdrowszy i ziemia żyzniejsza jak na brzegach. W więzieniach centralnych spisują listę więźniów, którzy życzą sobie deportacji do *Guyany*; po pewnym przeciągu czasu, gdy dadzą dowody dobrego postępowania, wolno im się będzie żenić.

PRUSY. — Piszą z *Poznańskiego* pod dniem 3 b. m.: Wszystkie towarzystwa *gospodarczo-rolnicze* północne naszej prowincji, w dniu dzisiejszym złączyły się w jedno, pod nazwą: *Centralne towarzystwo dystryktu Noteci*. Dyrektorem obrano Prezydenta Regencji Barona *v. Schleinitz*, jego zastępcą P. *v. Sänger* dziedzica dóbr *Grabowo*. Okręgi: *Bydgoski*, *Inowrocławski*, *Wyrzyski*, *Czarnkowski* i *Chodzieszyński*, licznie były reprezentowane, okręg *Szubiński* przysłał tylko jednego Deputata. — W d. 14 z. m. obywatele m. *Wrocławia*, obchodzili 50-letni jubileusz obywatelstwa, miejscowego Fabrykanta pierników Pana Jana-Daniela-Gotlieba *Künzel*. Magistrat i Rada Gminna winszowały Jubilatowi przez deputacje.

STANY ZJEDNOCZONE *Ameryki*. — Od r. 1789, to jest od czasu ustalenia niezawisłości *Stanów Zjednoczonych*, narodem tym rządziło 13tu Prezydentów: Jerzy *Washington*, John *Adams*, Thomas *Jefferson*, James *Madison*, James *Monroë*, John *Quincy Adams*, Andrzej *Jackson*, Marcin *Van Buren*, W. *Harrison*, J. *Tyler*, *Polk*, *Taylor* i dotychczasowy *Filemore*.

WŁOCHY. — OJCIEC Śty z powodu jubileuszu, darował wszystkim więźniom, nawet galernikom, po 2 miesiące więzienia; sądzą, że to początek, i że wkrótce rozleglejsze nastąpią ułaskawienia. PAPIEŻ ma zamiar postanowienie wydać, by majątki Kardynałów, Prałatów i Duchownych świeckich zmarłych bez testamentu, przechodziły w ręce Kongregacji propagandy, dziś już niezmierne posiadającej fundusze; chcą bowiem, by zakładała missje po *Europie*. — W *Rzymie* na Wielki Tydzień zjechało się około 16,000 cudzoziemców, po większej części *Anglików* i *Amerykanów*; w hotelach stancji dostać nie można, a w prywatnych domach trzeba nader drogo płacić. — W *Liworno* zajmą się oczyszczeniem tamecznego portu, który bardzo naprawy potrzebuje. — Na morzu *Adryatyckiem* ciągłe burze wielkie szkody zrządzają. — W *Turynie* na pomnik (statua konna) dla Króla *Karola-Alberta*, przeznaczono 600,000 fr.; do udziału w pracy wezwano tylko siedmiu najsławniejszych rzeźbiarzy w *Europie*: *Rauch* z *Berlina*,

Schwanthaler z *Monachium*, *Tenerani* z *Florencji*, L. *Rochet* i *Nieuwekerke* z *Paryża*, *Marochetti* z *Londynu* i młodego rzeźbiarza *Turyńskiego* P. *Pierotti*.]

Rozmaitości. — Na drodze z *Smyrny* do *Burnabat*, (miejsca, gdzie, jak wnoszą, *Homer* pisał *Iliadę*), znajduje się stary *jawor*, którego pień spruchniały od dołu zupełnie, a w górze złączony, tworzy naturalną bramę, przez którą konno i pieszo podróżni przebywają. — Najwięcej piwa w *Niemczech*, a może i w całym świecie, piją w *Monachjum*, bo w przecięciu rocznie 107 miar na osobę. W *Czechach* piją tylko 60, w *Wiedniu* 40, bo tam tyleż wina piją: w *Prusach*, gdzie dużo piją wódki, 20 tylko. — W *Magdeburgu* odebrał sobie życie 15toletni chłopiec, nie wiadomo z jakich powodów. Napełniwszy fajkę prochem, włożył ją w usta i zapalił, a proch rozsadził mu całą czaszkę. — W *Berlinie* niedawno, natrętnego młodzieńca, za niegrzeczne ofiarowanie swych usług wieczorem przechodzącej damie, sąd skazał na 6 tygodni aresztu. — Pewna *babka* wychwalając talenta swej wnuczki, pomiędzy innemi, tak się wyraziła: »Moja *Józia* gra już *fontaż* (fantazję) czy też *owreturę* (uwerturę) z opery *Niemieo z fortecy* (Niema z Portici).” (Autentyczne).

PRZYJECHALI do WARSZAWY

Gurowski Józ: Oby: z Rusocic nr 1249; Kijeński Hiero: Oby: z Łodzi nr 601; Kempner Edw: Oby: z Wiązowny nr 584; Kłodnicki Jan Sędz: Appel: z Kłopoczyna nr 1774; Mac-Namara Jan Dokt: z Londynu nr 634; Rulikowski Hen: Oby: z Byszewa nr 570; Sołtyk Marceli Oby: z Łomży nr 584; Witkowski Edw: Oby: z Cesarstwa nr 601; Werner Ferd: Ob: z Zawady nr 558/9; Załuski Euge: Hr. z Wodyń.

Wyjechali: Barancow Jene:-Major do Petersburga; Czajkowski Albert Oby: do Łomży; Dyk Jen:-Major do Grodna; Deskur Stan: Ob: do Gorynia; Juferow Jene:-Major do Płocka; Laade Fryd: Dyre: Muzyki do Berlina; Willman Wilh: Malarz do Berlina; Ward James Inżenier do Petersburga.

DONIESIENIA.

CHUSTKĘ do nosa, zgubioną w Kościele Śgo Krzyża w pierwszy dzień Świąt Wielkiejnocy, w czasie gdy pewna dama zasłabła, odebrać można w Drukarni Kurjera, za wskazaniem cyfry jaka się na niej znajduje.

Rubli sr: **5** nagrody, za odniesienie do Drukarni Gazety Warszawskiej, BRANSOLETKI złotej, filigranową robotą w bąbelki, zgubionej dnia onegdajszego w przejeździe z ulicy Królewskiej, przez Miodową, na Sto Jerską. Droga to pamiątka, dla tego całkowitą jej wartość rs. 5 Znalazca otrzyma.

Przy ulicy Nowomiejskiej, w domu pod Nrem 163, zwanym *Gdańską-Piwnicą*, w mieszkaniu Artysty muzycznego *Michnowskiego*, z powodu wyjazdu, pewna Osoba ma do sprzedania z wolnej ręki, każdego czasu **GARDEROBĘ** Męzką, Bieliznę, i inne przedmioty. Życzący sobie takową nabyć, zgłosić się raczy do powyższego mieszkania.

W dniu 18 (30) Kwietnia r. b. o godz: 4tej z południa, sprzedaną zostanie przez publiczną licytację w tutejszym Trybunale Cywilnym, KOLONJA Ignaców, odległa od Warszawy mil 6, od Mińska milę 1 i od Kałuszyna milę 1, przy trakcie bitym Brzesko-Litewskim położona, mająca rozległości włók dwie, morgów 10, z dobremi zabudowaniami, grunt pszenny. Kolonja ta oszacowana jest na rs. 2,370 kop. 40, a licytacja zaczynać się będzie od połowy, to jest od rs. 1,185 kop. 20. Wadjum rs. 450 złożone być winno. Warunki i taxę przejrzeć można u Pisarza Trybunału Wydz: 2go, i u Patrona *Wrotnowskiego* pod Nr 489c.

Potrzebne są od Ś. Jana, 2 POKOJE i Kuchnia, z oknami gdzie słońce dobrze dochodzi, przy ulicy Nowy-Świat, Sto-Krzyzkiej, Chmielnej lub Mazowieckiej. Posiadający takowe, raczy wiadomość udzielić do Drukarni Kurjera.

Z powodu wyjazdu, jest do zbycia z wolnej ręki, MAGAZYN STROJÓW przy ulicy Freta pod Nr 253/4, w drugiej sieni.



OSTRYGI świeże, nadeszły dzisiejszą Pocztą do handlu Win Anto: Bysieńskiego, w domu Skwarcowa, przy Saskim Ogrodzie.

Rsr. 4 nagrody.— W pierwsze Święto Wielkiejnocy, o godz: 11 wieczór, przechodząc Saski plac, ulicą Wierzbową, Bielańską, około Arsenału, na Nalewki, zgubiony został WARKOCZ (Szenion), z blond włosów, średniej wielkości, spleciony w troje. Nagroda przechodzi wartość pomienionego Warkocza, lecz te włosy są drogą pamiątką dla Osoby poszkodowanej, która nie szczędziłaby żadnych kosztów, aby odzyskać zgubę. Uprasza się najmocniej uczciwego Znalazcę o zwrot do Drukarni Kurjera, gdzie odbierze rs. 4, prócz wdzięczności, gdyż wielką łaskę uczyni Osobie poszkodowanej.



Trzy KLACZE i jeden WAŁACH, maści siwej, są do sprzedania; widzieć takowe można pod Nr 1261 przy ulicy Nowy-Świat; a o cenie dowiedzieć się można przy ulicy Elektoralnej pod Nr 794 *c*, w fabryce Pojazdów, u Właściciela tychże.

Cztery CHOMONTA angielskie, są do sprzedania, i 2 Wozy fornalskie, za pomierną cenę, na Nowym-Świecie 2gi dom za Chmielną ulicą pod Nr 1261. Bliższa wiadomość u Siodlarza.

Z przyczyny wyjazdu, do wynajęcia na dwa miesiące, to jest: od 1 Maja do 1 Lipca r. b., **9 POKOI** z balkonem, Przedpokojem, Kuchnią, Piwnicą, Stajnią i Wozownią, w domu Nr 600 *ab*, przy ulicy Bielańskiej. Wiadomość u Rządcy.



KOŃ wierzchowy, najlepiej ujeżdżony, jest do sprzedania. Wiadomość każdego dnia do godz: 10ej rano, przy ulicy Wareckiej Nr 1358, u Stróża miejscowego.— Tenże Stróż wskaże Osobę mającą rsr. 9000, do wypożyczenia razem lub częściowo, na 1szą hipotekę Domów murowanych w Warszawie.

LOKAL na 1szem piętrze, składający się z 6u Pokoi, Kuchni angielskiej, Stajni i Wozowni, przy ulicy Wierzbowej i rogu Niecałej pod Nr 614 *c*, do wynajęcia od 1go Lipca r. b. Wiadomość u Fryzjera.

EAU PHENOMENALE, czyli Wody do farbowania włosów, prawdziwej paryzkiej, świeżo nadszedł transport do Magazynu T. Wolniewicz, dawniej Czaban.



W dniu 12tym b. m., została skradzioną PUDLICA biała, uszy cokolwiek rude, z domu Nr 1348; uprasza się o oddanie za nagrodą jakiej żądać będzie, do Rządcy domu Nr 1348 przy ulicy Mazowieckiej; a w razie dostrzeżenia u kogo, pociągnięty zostanie do odpowiedzialności.

Dziś rano zimna stopni 6. Wczoraj w południe ciepła 0.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stóp 8 cali 3.

TEATR WIELKI. Jutro, przedstawienie Pantomimiczno-Powietrzne P. *Rasimi*. *Chłopiec okrętowy*.

Tylko jeszcze na krótki czas, przed wyjazdem.
Olbrzymi OBRAZ **Cyklorama**, 15,000 stóp kwadratowych mający, przedstawiany bywa w Tow: Warsz: Dobroczynności, na Krak:-Przed: pod Nr 370. Zaczyna się przedstawienie jej codzień od godziny w pół do 5ej po południu. Oraz ten przedstawia *Podróż do Londynu*, na Wystawę Przemysłową. Cena miejsc: pierwsze miejsce kop: 62½, drugie miejsce kop: 32½.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować. Warsz: d. 4/16 Kwietnia 1852 r.— Starszy Cenzor, Radca Dworu L. T. *Tripplin*.